

Publicystka „New York Timesa” odchodzi. Powodem polityczna poprawność

20 lipca 2020

Dotychczasowa publicystka amerykańskiego dziennika „The New York Times”, Bari Weiss, ogłosiła swoje odejście z jednej z najważniejszych gazet na świecie. Swoją rezygnację z pracy uzasadnia szalejącą polityczną poprawnością, prowadzącą do publikowania treści nie zmuszających czytelników do myślenia. Przykładem mają być choćby produkowane taśmowo teksty udowadniające szkodliwość prezydentury Donalda Trumpa.

Weiss, będąca jednym z czołowych dziennikarzy działu opinii we wspomnianym dzienniku, zrezygnowała z pracy na początku tego tygodnia. Po kilku dniach na swojej stronie internetowej wydała specjalne oświadczenie, tłumaczące jego decyzję o odejściu z gazety. Publicystka podkreśliła, że obecnie treść artykułów redakcyjnych determinuje „myślenie grupowe na Twitterze”. Mają więc one zadowalać wąską grupę czytelników, zamiast informowania bardziej otwartych na świat odbiorców, którzy mogliby sami wyciągać własne wnioski.

Wolna wymiana myśli, która zdaniem Weiss powinna stanowić „siłę napędową liberalnego społeczeństwa”, jest więc coraz częściej ograniczana. Z tego powodu coraz bardziej zawężane są granice tego, co można powiedzieć bez obawiania się o odwet. Pisarze, artyści i dziennikarze są więc cenzurowani, bo obawiają się o swoją pozycję ekonomiczną w związku z ewentualnymi atakami na wyrażone przez nich opinie.

„Po co redagować coś stanowiącego wyzwanie dla naszych czytelników lub pisać coś odważnego tylko po to, by przechodzić przez drętwy proces czynienia tego ideologicznie koszerem, jeśli możemy zapewnić sobie bezpieczeństwo pracy (i

kliknięcia) publikując 4-tysięczny artykuł publicystyczny uzasadniający, że Donald Trump stanowi wyjątkowe zagrożenie dla kraju i świata” – napisała dziennikarka.

Na podstawie: Bariweiss.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)